

Jak zintensyfikować prace w obszarach badawczo-rozwojowych?

Wzrost innowacyjności to jedno z największych wyzwań krajowej gospodarki. W związku z tym polska gospodarka potrzebuje odpowiednich bodźców, które przyczynią się do intensyfikacji prac w obszarach badawczo-rozwojowych. Co zatem należy zrobić, aby zmotywować przedsiębiorców do zwiększenia działań w tych obszarach?

Według raportu KPMG, ponad połowa (57%) średnich i dużych firm działających w Polsce deklaruje, że prowadzi lub zleca prace badawczo-rozwojowe (B+R). Właściciele firm, decydując o uruchomieniu projektu B+R biorą pod uwagę przede wszystkim prawdopodobieństwo sukcesu i korzyści finansowe, wartość możliwej do pozyskania dotacji oraz koszt projektu. Z kolei dla dużych przedsiębiorstw najistotniejsza jest możliwość podniesienia poziomu technologicznego, zaś dla małych i średnich przedsiębiorstw kluczowe okazuje się prawdopodobieństwo powodzenia i sukcesu projektu.

Z uwagi na dużą liczbę studentów na zróżnicowanych kierunkach studiów, liczbę podmiotów prowadzących działalność badawczo-rozwojową, sukcesy naukowe naukowców i studentów oraz strukturę rynku wewnętrznego i możliwość kooperowania z lokalnymi firmami, potencjał polskiego sektora badawczo-rozwojowego jest znaczny. Kwestią otwartą pozostaje, jakie działania należy podjąć, aby ten potencjał odpowiednio wykorzystać.

Co motywuje?

Według danych pochodzących z raportu firmy PwC, 28,4% badanych do czynników najbardziej zachęcających do intensyfikacji działań badawczo-rozwojowych należy pozyskanie większej możliwości w zakresie bezzwrotnych dotacji na projekty B+R. Jako drugi, najczęściej podawany czynnik, przedsiębiorcy wskazywali na ulgi podatkowe z tytułu prowadzenia prac B+R (21,2%). Na dalszych miejscach znalazły się takie bodźce jak: większa elastyczność i dynamika w działaniu jednostek naukowych i badawczych (16,9%); większa dostępność kadry zdolnej do realizacji i zarządzania projektem B+R (13,6%); krótsze i tańsze procesy pozyskiwania praw własności przemysłowej tj. patenty, wzory użytkowe i przemysłowe (11,4%).

Z kolei według raportu Deloitte, zdaniem blisko 77% ankietowanych, wprowadzenie ulgi podatkowej na działalność B+R przełożyłoby się na zwiększenie wydatków na ten cel. Co więcej, ponad 40% przedsiębiorstw przeznaczyłoby więcej środków na badania i rozwój w perspektywie krótkoterminowej (rok – dwa lata). Pozytywny wpływ na poziom pewności i zaufania związanego z korzystaniem z zachęt dotyczących działalności badawczo-rozwojowej mógłby mieć szereg czynników – jak na przykład - opracowanie spójnej listy wydatków kwalifikowanych, zarówno w odniesieniu do dotacji, jak i ulg podatkowych.

- Polskie firmy i przedsiębiorstwa chcą się rozwijać. Jednakże, aby im to ułatwić można zaimplementować mieszany system zachęt – w tym także ulgi podatkowe – czyli możliwość odliczenia określonej sumy od podatku. Nasza firma od sześciu lat posiada status Centrum Badawczo-Rozwojowego, co za tym idzie ponosimy duże nakłady na działalność badawczo-

rozwojową, myślę więc, że takie rozwiązanie byłoby znacznym ułatwieniem dla wszystkich przedsiębiorstw – mówi prof. Konrad Świrski, Prezes Transition Technologies, polskiej firmy informatycznej.

Co decyduje o zainicjowaniu prac w obszarach badawczo-rozwojowych?

Jak pokazują dane zawarte w raporcie KPMG, elementarnym źródłem finansowania prac B+R są środki własne przedsiębiorstw, z których korzysta aż 98% firm przemysłowych prowadzących lub zlecających projekty badawczo-rozwojowe. Większość średnich i dużych przedsiębiorstw, które prowadzą lub zlecają B+R, przeznaczają na tę działalność między 1 a 5% swoich przychodów. Drugim najczęściej wykorzystywanym źródłem finansowania jest pomoc publiczna – korzysta z niej 48% firm angażujących się w B+R. Przedsiębiorstwa otrzymują głównie dotacje na inwestycje oraz na działalność badawczo-rozwojową. Stosunkowo często do finansowania prac B+R (część inwestycyjna) wykorzystywane są także kredyty i leasing urządzeń. Co zatem przeważa o zainicjowaniu prac badawczo-rozwojowych? Według danych pochodzących z raportu PwC, ważnym determinantem przy podejmowaniu działań badawczo-rozwojowych przez przedsiębiorstwa jest prawdopodobieństwo sukcesu samego projektu, na co wskazało 14% ankietowanych. Za równie ważne przyczyny podjęcia tego typu działalności uznano koszt projektu (13%), możliwość podniesienia poziomu technologicznego spółki (12,7%) czy możliwość wejścia na nowe rynki z celu pozyskania nowych klientów (11,9%).

Zwiększenie nakładów w działalność badawczo-rozwojową jest konieczne dla wzrostu konkurencyjności krajowej gospodarki, a także rozwoju innowacyjnych rozwiązań i produktów. Stworzenie odpowiednich warunków do szerokiego rozwoju sektora B+R to jedno z największych wyzwań państwa. Z kolei implementowane zmiany powinny odnosić się do zagwarantowania pewnych ulg podatkowych, prawa własności przemysłowej oraz szkolnictwa wyższego.

O firmie Transition Technologies S.A.:

Transition Technologies to polska firma informatyczna, która nieprzerwanie od 1991 roku tworzy autorskie systemy informatyczne oraz nowoczesne rozwiązania techniczne dla krajowych i międzynarodowych klientów – na swoim koncie ma m.in. wdrożenia w Ameryce Południowej i na Bliskim Wschodzie. Firma specjalizuje się w rozwiązaniach dla wybranych sektorów rynku: energetyki, gazownictwa, przemysłu oraz biomedycyny. Firma swoją siedzibę ma w Warszawie, posiada też 7 ośrodków regionalnych w Polsce – w Białymstoku, Ostrowie Wielkopolskim, Łodzi, Kielcach, Koszalinie, Wrocławiu i Lublinie oraz przedstawicielstwo w Niemczech i filię w Stanach Zjednoczonych. Transition Technologies zatrudnia obecnie ponad 700 pracowników – od 2011 ich liczba została podwojona. Firma posiada status Centrum Badawczo Rozwojowego.

Kontakt dla mediów:

Anna Rasińska

Monday PR || Biuro prasowe Transition Technologies

anna.rasinka@mondaypr.pl
tel.: + 48 728 547 921